

Wyrok z dnia 10 stycznia 2007 r.

III UK 120/06

Przesłanką nabycia prawa do świadczeń na podstawie art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87 ze zm.) jest związek śmierci żołnierza formacji wymienionej w art. 6 tej ustawy z udziałem w działaniach wojennych lub mających charakter wojenny w okolicznościach określonych w art. 7 tej ustawy.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 stycznia 2007 r. sprawy z odwołania Ryszarda T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z udziałem zainteresowanych: Heleny T., Danuty O. i Celiny W. o prawo do renty rodzinnej, na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 czerwca 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 7 marca 2005 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zamościu oddalił odwołanie Ryszarda T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z dnia 22 stycznia 2004 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej po ojcu, Bronisławie T. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Będący żołnierzem Armii Krajowej ojciec wnioskodawcy w dniu 22 maja 1944 r. został zastrzelony z broni palnej przez ubranego w niemiecki mundur żołnierza niezidentyfikowanych oddziałów przeprowadzających akcję zbrojną przeciw ludności polskiej we wsi H. Zdarzenie to miało miejsce na podwórku T. w Kolonii H. w obecności innych osób, które wspólnie z Bronisławem T. bezpośrednio przed zajściem przyjechały z nim furmanką z H. Śmierci Bronisława T.

nie poprzedzała walka dwóch przeciwnych ugrupowań bojowych. Tego dnia zginęli również dziadkowie wnioskodawcy oraz od 8 do 15 innych mieszkańców H. W okresie od 23 maja do 17 czerwca 1944 r. wnioskodawca (urodzony 30 stycznia 1942 r.) leczony był w Szpitalu Rejonowym w H. z powodu rany postrzałowej i skomplikowanego złamania podudzia lewego. Wnioskodawca jest kawalerem, do dnia 28 listopada 1983 r. pracował w gospodarstwie rolnym matki, a następnie prowadził własne gospodarstwo rolne. Od dnia 1 grudnia 1994 r. pobiera rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków do przyznania dochodzonego świadczenia na podstawie art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87 ze zm.), zgodnie z którym renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny pozostałym po żołnierzach formacji wymienionych w art. 6, którzy polegli w walce z wrogiem lub zmarli wskutek następstw zranień, kontuzji i innych obrażeń lub chorób doznanych w okolicznościach określonych w art. 7. Warunkiem wstępnym przy rozpatrywaniu prawa do renty rodzinnej musiałoby być wykazanie przez wnioskodawcę, że jego ojciec jako żołnierz Armii Krajowej poległ w walce z wrogiem. Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala nawet na zidentyfikowanie narodowości żołnierzy wrogich oddziałów, których działanie w dniu 23 maja 1944 r. spowodowało śmierć Bronisława T. W ocenie świadków akcję zbrojną przeprowadzili Niemcy lub Niemcy przy udziale Ukraińców bądź Ukraińcy w niemieckich mundurach. Z zeznań świadków wynika natomiast, że Bronisław T. zginął w wyniku napadu wrogiego oddziału na wieś Kolonia H., a nie w walce z wrogiem. Celem ataku tego oddziału nie byli bezpośrednio żołnierze Armii Krajowej. Pacyfikacja wsi dotknęła ludność cywilną oraz jej mienie, a w dacie pacyfikacji Bronisław T. nie brał udziału w działaniach wojennych. Materiał dowodowy sprawy nie uzasadnia zakwestionowania przynależności ojca wnioskodawcy do Armii Krajowej, nie pozwala jednak również na jednoznaczne ustalenie roli, jaką w organizacji tej pełnił i posiadanego stopnia oraz akcji bojowych, w których uczestniczył. Zawarta w aktach rentowych informacja, że Bronisław T. był żołnierzem Armii Krajowej i zginął w walce z ukraińskim SD w czasie napadu na C. w 1944 r. nie odpowiada stanowi faktycznemu sprawy, gdyż po pierwsze - ojciec wnioskodawcy nie zginął w walce, a po drugie - poniósł śmierć w Kolonii H. a nie wsi C. A zatem, skoro Bronisław T. nie poległ w walce z wrogiem w rozumie-

niu art. 24 ust. 1 pkt 1 powołanej wyżej ustawy, wnioskodawcy nie przysługuje renta rodzinna na podstawie jej przepisów. Świadczenie to przysługuje wyłącznie po żołnierzach formacji wymienionych w art. 6, w tym także po żołnierzach oddziałów ruchu podziemnego lub partyzanckiego, poległych w walce z wrogiem. W przytoczonym przepisie chodzi o sytuację, gdy żołnierz działający w strukturach organizacji podziemnej lub partyzanckiej i realizujący zadania bojowe tej organizacji, traci życie w walce z wrogiem, a śmierć jego pozostaje w związku z realizacją tych działań, przy czym przez walkę należy rozumieć zorganizowane działanie sił zbrojnych stron przeciwnych, dążących do pobicia przeciwnika. Jakkolwiek Bronisław T. był żołnierzem Armii Krajowej, to nie poległ w walce z wrogiem. Zginął w wyniku napadu wrogich oddziałów na ludność cywilną Kolonii H, w czasie którego zginęły również inne osoby cywilne, niedziałające w ruchu oporu, w tym kobiety i dzieci.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2006 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację wnioskodawcy, dzieląc poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną wskazując, że odstępienie od zasady bezpośredniości nie miało ujemnych skutków dla wyników postępowania pierwszoinstancyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego celem ataku wrogiego oddziału na wieś H. nie byli bezpośrednio żołnierze Armii Krajowej, lecz ludność cywilna. Jakkolwiek Bronisław T. był żołnierzem tej formacji, to jego śmierć nie została spowodowana walką z wrogiem, przez którą należy rozumieć podjęcie działań zbrojnych. Wnioskodawca nie udowodnił również, że atak na wieś Kolonia H. w dniu 23 maja 1944 r. miał ścisły związek z działalnością partyzancką jego ojca, a zeznania świadków nie przemawiają za uznaniem, iż fakt przynależności Bronisława T. do Armii Krajowej miał związek z atakiem na wieś i jej pacyfikacją przez wrogie oddziały.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił: 1) obrazę prawa materialnego, to jest art. 24 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, przez błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że śmierć ojca wnioskodawcy nie nastąpiła w walce z wrogiem, w sytuacji gdy śmierć ta miała miejsce w trakcie walki z wrogiem o niepodległość oraz 2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 231, art. 233 § 1, art. 235 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez fragmentaryczną, jednostronną analizę i ocenę dowodów mających wpływ na ustalenie istnienia związku śmierci Bronisława

T. z jego przynależnością partyzancką i prowadzoną w jej ramach walką zbrojną z okupantem i tym samym na treść orzeczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie jego uchylenie i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie odwołania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że zastosowana przez Sądy obu instancji gramatyczna metoda wykładni pojęcia „walki z wrogiem” jest zawężona, a jego prawidłowa interpretacja wymaga zastosowania metody logicznej i historycznej. W konsekwencji pojęcie „walki z wrogiem” nie powinno ograniczać się do formy zorganizowanego starcia dwóch przeciwnych formacji, lecz obejmować fakt przynależności do formacji prowadzących walkę z wrogiem, jak też konsekwencje tej przynależności. Ze zgromadzonych dowodów wynika, że atak na wieś Kolonia H. miał ścisły związek z działalnością partyzancką ojca wnioskodawcy, a ich niedostrzeżenie przez Sąd drugiej instancji rzutowało na przedmiot i zakres ustaleń faktycznych, a w rezultacie ocenę, że napaść ta nie miała charakteru walki z wrogiem. Niedostrzeżenie przytoczonych dowodów było natomiast konsekwencją zaniechania ich bezpośredniego przeprowadzenia przed Sądem orzekającym w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. W ramach określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. podstawy naruszenia przepisów postępowania, mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. W myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyłączenie to oznacza pozbawienie stron możliwości kwestionowania prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń poprzez odnoszący się do sfery oceny i wnioskowania zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Konieczne jest zatem postawienie zarzutu naruszenia takich przepisów postępowania, które doprowadziło do wadliwości postępowania dowodowego, co w konsekwencji - przez dokonanie błędnych ustaleń stanu faktycznego - mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Nieusprawiedliwiony jest zarzut naruszenia przytoczonego w skardze kasacyjnej art. 382 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie

materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Naruszenie art. 382 k.p.c. ma więc miejsce wtedy, gdy sąd drugiej instancji, mimo przeprowadzonego przez siebie postępowania dowodowego, orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swoje orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, bądź bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego, albo pominął część zebranego materiału, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. A zatem zarzut odnoszący się do oceny dowodów nie mieści się w płaszczyźnie art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji, nie przeprowadzając postępowania dowodowego we własnym zakresie, oparł swoje ustalenia na całości materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, dzieląc jego szczegółową ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy. Zresztą skarżący w rzeczywistości nie wskazuje pominiętego materiału dowodowego, a jedynie przytacza wybiórczo fragmenty zeznań świadków odnoszące się do działalności partyzanckiej Bronisława T., jego stopnia wojskowego oraz przebiegu pacyfikacji, mającego świadczyć o ścisłym jej związku z pełnieniem przez ojca wnioskodawcy służby w Armii Krajowej. W konsekwencji skarżący dokonuje - odmiennej od dokonanej przez Sądy obu instancji - oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, czyniąc na tej podstawie własne ustalenia.

Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia art. 235 k.p.c. Przepis ten określa sąd, przed którym postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone, stając, że następuje to przed sądem orzekającym (zasada bezpośredniości) oraz wyjątki od tej reguły. Skarżący naruszenia art. 235 k.p.c. upatruje w pominięciu dowodów wskazujących na związek śmierci jego ojca z działalnością partyzancką, co w jego ocenie nastąpiło wskutek odstąpienia od wyrażonej w przytoczonym przepisie zasady bezpośredniości. Po pierwsze - nie jest wyłączona możliwość zaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy dowodów zgromadzonych w innej sprawie, jeżeli strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków, a po drugie - z uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia wprost wynika, że Sądy obu instancji nie pominęły opisanych w skardze kasacyjnej dowodów, a jedynie dokonały na ich podstawie ustaleń odmiennych od prezentowanej przez skarżącego wersji zdarzeń.

Niezasadny jest wreszcie zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla roz-

strzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Oznacza to, że sąd może, ale nie musi, wyciągnąć wniosek co do pewnego faktu na podstawie innych faktów ustalonych, przy czym fakt domniemany nie wymaga twierdzenia ani dowodzenia, których wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania. Domniemanie faktyczne, będące rozumowaniem sędziego opartym na wiedzy i doświadczeniu, może być wzruszone przez wykazanie nieprawidłowości tego rozumowania. Ta nieprawidłowość może polegać na tym, że fakt przyjęty przez sąd za podstawę wniosku o innym fakcie nie został ustalony, albo na tym, że fakty składające się na podstawę domniemania faktycznego nie uzasadniają, w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego, wyprowadzonego z niego wniosku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., III CKN 811/98, niepublikowany). Zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. nie może zatem polegać na jego niezastosowaniu, gdyż sąd nie ma takiego obowiązku, lecz na wykazaniu, że skonstruowane przez sąd domniemanie faktyczne pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Takich zarzutów skarżący nie formułuje, zdaje się natomiast prezentować pogląd, że z faktu pełnienia w okresie wojny służby w jednej z formacji wymienionych w art. 6 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin wynika domniemanie, iż śmierć poniesiona w trakcie akcji zbrojnej, niezależnie od okoliczności, w jakich nastąpiła, jest śmiercią w walce z wrogiem w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Tymczasem brak jest podstaw do konstruowania takiego domniemania, albowiem przepis art. 7, do którego art. 24 ust. 1 pkt 1 odsyła, nie łączy uprawnień do świadczeń przewidzianych ustawą z przynależnością do formacji wymienionej w art. 6, lecz uzależnia je od związku śmierci członka takiej formacji z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych w określonych okolicznościach. W konsekwencji dla przyjęcia związku śmierci ojca skarżącego z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych niezbędne było ustalenie związku jego śmierci z udziałem w ruchu podziemnym lub partyzanckim (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1978 r., II URN 136/78, OSNCP 1979 nr 6, poz. 132). Taka okoliczność z dokonanych w sprawie ustaleń nie wynika. Nie wynika z nich nawet, aby ojciec wnioskodawcy brał udział w jakichś akcjach (przeciwko komu skierowanych), bądź w inny sposób uczestniczył w ruchu partyzanckim.

Skoro zatem ustalenia faktyczne nie zostały przez skarżącego skutecznie zakwestionowane, to są wiążące dla Sądu Najwyższego. Z ustaleń tych wynika, że oj-

ciec wnioskodawcy, Bronisław T., został w dniu 22 maja 1944 r. zastrzelony przez członka niezidentyfikowanego oddziału zbrojnego podczas pacyfikacji ludności cywilnej wsi H., a jego śmierć nie nastąpiła w walce z wrogiem ani nie pozostawała w związku z działalnością partyzancką. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin jest bezzasadny. Zarzut ten skarżący formułuje bowiem poprzez przypisanie Sądowi drugiej instancji błędu w zastosowaniu przepisów prawa materialnego nie w odniesieniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, lecz w stosunku do własnej jego wersji, wywodząc - wbrew poczynionemu przez Sądy ustaleniu - że śmierć Bronisława T. pozostawała w związku z jego „przynależnością partyzancką” i „miała miejsce w trakcie walki z wrogiem o niepodległość”.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====